

Zapotrzebowanie na przyjaźń

W Szkole Podstawowej nr 6 w Siedlcach odbyła się uroczystość jubileuszowa 100-lecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Patronat nad tym wydarzeniem objął prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik**. Uczestniczył on też w samej uroczystości, obok takich gości, jak rektor UPH w Siedlcach, prof. dr hab. Tamara Zacharuk czy prezes Zarządu Oddziału Mazowieckiego TPD **Monika Jagodzińska**.

Uroczystość przygotowali wychowawcy Środowiskowego Ogniska Wychowawczego TPD w Siedlcach: kierownik **Joanna Myrcha, Barbara Hawryluk, Magdalena Trykowska i Barbara Lewandowska**. To właśnie one na co dzień zajmują się dziećmi. Bo choć działacze TPD podkreślają, że program 500+ znacząco zmniejszył ubóstwo wśród najbiedniejszych rodzin, to dzieci, które czekają na przyjaciół, ciągle jest wiele. Rodziny są wprawdzie zasobniejsze finansowo, ale nie we wszystkich znajduje się rodzicielską miłość i opiekę.

Siedleckie Ognisko TPD działa od 18 lat. Wśród jego organizato-

rów znaleźli się: Tadeusz Kowalski, Sabina Michaluk i Barbara Lewandowska, która przez 15 lat kierowała Ogniskiem. Od 3 lat robi to Joanna Myrcha.

- W tej chwili mamy pod swoją opieką 20 dzieci - mówi Barbara Lewandowska. - To uczniowie w wieku do 12 lat. Większość z nich wychowuje się w rodzinach wielodzietnych lub takich, gdzie wychowaniem zajmuje się tylko mama. Jak pokazuje praktyka, bywa to trudne. Naszym zadaniem jest wsparcie najmłodszych, zapewnienie im poczucia bezpieczeństwa i troski.

Zajęcia dla dzieci prowadzi się codzienne, od poniedziałku do piątku, w godzinach od 13.00 do 18.00. Szczególnie ważne jest to, że trwają one także podczas letnich i zimowych wakacji, kiedy dzieci potrzebują szczególnej opieki.

- Mamy dwa pokoje w budynku



przy ulicy 3-Maja 46 w Siedlcach, które wynajmujemy od Siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej - dodaje Barbara Lewandowska. - To nasza baza. Chodzi nie tylko o samą opiekę, ale o to, co jest w nazwie naszego Towarzystwa, czyli obdarzenie najmłodszych przyjaźnią. W codziennej pracy koncentrujemy się przede wszystkim na wspólnym odrabianiu lekcji. Organizujemy też szeroką gamę zajęć artystycznych, co widać choćby po naszych pięknie

udekorowanych salach. Prowadzimy zajęcia sportowe i rekreacyjne, wyjeżdżamy też na wycieczki. Dzieci mają regularne zajęcia terapeutyczne i profilaktyczne. Zapewniamy im też ciepły posiłek. Często, prosto po lekcjach, biegną do naszego ogniska. Placówka funkcjonuje przede wszystkim dzięki dotacjom z Urzędu Miasta Siedlce oraz darczyńcom.

- Wyraźnie widać, że po wprowadzeniu programu 500+ nie ma już rodzin, w których panowało skrajne

ubóstwo - zauważa Barbara Lewandowska. - Dzieci przychodzą ze smartfonami. Dla nas to wyzwanie, aby oferować im coraz ciekawsze zajęcia. Nadal są jednak dzieci, które potrzebują przyjaciół, a tych nie zawsze znajdują wśród najbliższych. Nasz placówka nie podoła wszystkim potrzebom. Na szczęście w Siedlcach jest kilka innych, podobnych do naszej, które są prowadzone przez Kościół czy różne stowarzyszenia. One zawsze będą potrzebne, we wszystkich środowiskach.

fot. arch.

Podczas uroczystości w SP nr 6 medale 100-lecia TPD otrzymali: Andrzej Sitnik, Tamara Zacharuk, prezes Siedleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej Roman Okliński oraz prezes Zarządu TPD w Siedlcach Maria Pawełkiewicz. Nie zabrakło też części artystycznej w wykonaniu wychowanków Ogniska oraz wspaniałego tortu.

Z. JUŚKIEWICZ